

Ks. Jerzy Chmiel

## SZKICE HOMILII CHRZCIELNYCH (III)

167. *Jeden Pan, jedna wiara, jeden chrzest* (Ef 4, 1—2).

1. Św. Paweł pisze z pozycji człowieka, który swoim cierpieniem świadczy o głoszonych zasadach: „ja więzień w Panu”. Nie są to więc frazesy, które można zmieniać zależnie od koniunktury, lecz prawdy życiowe poświadczone całym autorytetem człowieka zaangażowanego, przekonanego, drogo płacącego za swoje przekonania — bo swoją wolnością.

Chrzest należy do spraw ważnych dla człowieka. Nie jest to część folkloru dla upiększenia sobie życia, ale nieraz mozolne wykuwanie postawy — dla siebie i dzieci.

2. *Jeden jest Pan*. Jest Nim Jezus Chrystus, tak nazywany przez pierwszych chrześcijan: KYRIOS — my mówimy dlatego PAN Jezus.

Do Jezusa Chrystusa możemy dotrzeć przez wiarę, a życie w wierze rozpoczyna się od chrztu. Przed chwilą przypominałem rodzicom: „Prosząc o chrzest dla waszego dziecka, przyjmujecie na siebie obowiązek wychowania go w wierze” (*Chrzest*, n. 89). Zadeklarowaliście świadomość tego obowiązku i całkowitą nań zgodę.

Wiara jest potrzebna, by przyjąć chrzest; jest to wiara wasza, moja, całej obecnej tu wspólnoty. Chrzest jest potrzebny do rozwoju i kształtowania wiary: będzie to wiara dziecka teraz ochrzczonego. A wiara i chrzest prowadzą do Jezusa Chrystusa.

Któryś z myślicieli współczesnych tak określił dzisiejszy świat: „jest to świat, w którym wszystko staje się możliwe z wyjątkiem tego, co jest konieczne”. Gdy człowiek dąży dzisiaj — i słusznie — do przeżycia wszystkich wymiarów swojej egzystencji, nie wolno mu zapominać i o tym wymiarze, w którym leży jego odwieczne powołanie: o wymiarze stworzenia, dziecka Bożego. Wszystko jest pożyteczne, ale to jedno jest konieczne. „Jedno jest ciało i jeden Duch, bo też zostaliście wezwani w jednej nadziei, jaką daje wasze powołanie”.

3. *Jeden jest Bóg i Ojciec wszystkich*. Chrztu udziela się w imię Trójcy Świętej: Bóg jest w Trójcy Jedyny.

Św. Justyn męczennik tak pisze: „W imię Stwórcy wszystkiego i Pana Boga, jak również Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego przyjmują chrzest wody (...) Tę zasadę rzeczy przejęliśmy od Apostołów” (PG 6, 420).

Wbijają się w pamięć to napomnienie św. Pawła: JEDEN JEST! Brzmi to jak wyznanie wiary monoteistycznej Izraela biblijnego: „Słuchaj, Izraelu, Bóg twój jest Bogiem jedynym” (Pwt 6,4). Jeden Bóg i Ojciec wszystkich działa przez wszystkich i we wszystkich. A zatem i przez nas wszystkich tu zebranych działa Bóg — jesteśmy

tego świadomi. Niech ta świadomość działania Boga w nas i przez nas towarzyszy świętej liturgii wprowadzenia dziecka do życia Boga.

\* \* \*

168. *Wy jesteście plemieniem wybranym, królewskim kapłaństwem* (1 P 2,4—5.9—10).

1. Jezus Chrystus żywym kamieniem. Jest to metafora wzięta z realiów życia na Bliskim Wschodzie, gdzie podstawowym budulcem jest kamień, metafora jak najbardziej zrozumiała w naszych czasach, kiedy jesteśmy przytłoczeni nieraz kamienną zabudową naszych miast i osiedli. Jezus Chrystus jest żywym kamieniem, to znaczy Kimś, na kim trzeba budować jak na fundamencie, ale który nie przytłacza, lecz przyciąga ku sobie. Dlatego zbliżamy się do Jezusa. Obrzędy chrztu, w których uczestniczymy, są takim zbliżeniem się do Jezusa — najpierw tego dziecka, a potem naszym. To zbliżenie się jest budowaniem. (Dzisiejszy człowiek dobrze rozumie pojęcie budowania, nie tylko jako proces techniczny, ale także jako trud i wysiłek).

Wszyscy jesteśmy — na wzór Chrystusa — żywymi kamieniami. Winniśmy zatem nie przytłaczać się wzajemnie, lecz pomagać sobie wzajemnie, miłować się wzajemnie. Budowa, którą tworzymy, jest duchowa. Bez tej duchowej budowy — budowy miłości — materialne budowy będą nas dusić, przygniatać, niszczyć. Socjologowie mówią o „kamiennej pustyni” współczesnych osiedli mieszkaniowych. Jest to jedno z zagrożeń współczesnego człowieka, przed którym musimy się bronić. Bądźmy żywymi kamieniami, a nie elementami „kamiennej pustyni”.

2. *By stanowić święte kapłaństwo*. Sobór Watykański II mówi o powszechnym kapłaństwie wiernych. Nie oznacza to zniesienia różnicy pomiędzy kapłanami a świeckimi, lecz wyraża to uzdolnienie wszystkich wiernych do apostołstwa na mocy wszczęcia przez chrzest w Ciało Mistyczne Chrystusa (por. DA 3). Wszyscy świeccy są kapłanami, o ile przez swoje życie składają Bogu ofiarę i dają wszędzie, w każdej sytuacji, świadectwo Chrystusowi.

U podstaw takiego kapłaństwa znajdujemy się w momencie chrztu. Chrzest jest początkiem zjednoczenia-poświęcenia z Chrystusem. Owo zjednoczenie-poświęcenie, zapoczątkowane przez chrzest, winno być kontynuowane przez czynne życie sakramentalne nowo ochrzczonego w dalszym jego życiu. Stając się świadkami obecnie tego zapoczątkowania kapłaństwa wiernych w nowym członku Ciała Mistycznego Chrystusa, przeżywacie jednocześnie odnowienie waszego udziału w kapłaństwie świeckich. Ten chrzest łączy to, co dawne, z tym, co nowe — na tym polega również budowanie.

3. Tytuły chrześcijan. Zwróćcie uwagę, jak św. Piotr nazywa chrześcijan?

— Wybrane plemię — królewskie kapłaństwo — naród święty — lud Boga na własność przeznaczony.

Te tytuły były już używane w Starym Testamencie i oznaczały naród wybrany przez Boga. Kiedy jednak naród wybrany okazał się niewierny, prawa i przywileje obiecane przez Boga przeszły na nowy lud Boży — chrześcijan. Jesteśmy zatem spadkobiercami obietnicy danej przez Boga w zaraniu historii. Warto sobie uprzytomnić to nasze powiązanie ze zbawczymi planami Boga. (Jak bardzo nasza historia jest związana z faktem chrztu). Jesteśmy świadkami budowania społeczności: „wy, którzyście byli NIE-LUDEM, teraz zaś jesteście LUDEM BOŻYM”. Nie chodzi tu o zapis administracyjny w rejestr nowych obywateli ani o wypełnienie rubryki statystycznej. Chodzi tu przede wszystkim o to, że jeszcze jedno ludzkie istnienie zostaje przyjęta do całości ludzkich dziejów — jak mała cegiełka do ogromnej budowy. I że to ma swój sens zarówno dla tego narodzonego, jak i dla wszystkich żyjących. To jest budowanie nie na piasku ludzkich zamysłów, lecz na kamieniach Bożych planów.

\* \* \*

## CZYTANIA Z EWANGELII

169. *Największe i pierwsze przykazanie* (Mt 22, 22—40).

173. *Będiesz miłował Pana Boga swego* (Mk 12, 28b—31) lub 34a).

Gdy się przynosi do kościoła dziecko — owoc miłości rodziców, Kościół czyta w liturgii chrztu teksty ewangeliczne mówiące o przykazaniu miłości.

1. *Które przykazanie jest największe?* Zrozumiemy lepiej pytanie uczonego w piśmie, jeśli uprzytomnimy sobie, że w religii izraelskiej było ponad 600 przykazań. W tym gąszczu przykazań można było się naprawdę zgubić, a jak to wszystko w czyn wprowadzać!? Jeśli uczoney w Piśmie czuł się w tym wszystkim zagubiony, to cóż dopiero zwykły zjadacz chleba... Nauka o znakach mówi nam, że jeśli znaków jest zbyt wiele, człowiek traci orientację. W religii Starego Testamentu ludzie namnożyli przykazań i ani się spozregli, jak zostali w tym uwięzieni. Trzeba było genialnego mistrza, który by potrafił wyzwolić szamocącego się w sieci przepisów i praw człowieka. Tym genialnym Mistrzem był Jezus Chrystus, dlatego do Niego zwraca się uczoney w Piśmie.

Jedno jest przykazanie miłości — obejmuje Boga i człowieka — i ono jest najważniejsze. Oznacza to, że wszystkie przykazania zależą od miłości: w takim stopniu będziemy wiernie wypełniali nasze zobowiązania, w jakim będziemy kochać Boga i człowieka.

2. „Mleko” i „miód”. Znany socjolog i psycholog Erich Fromm pisze w swej książce pt. *O sztuce miłości* o „mleku” i „miodzie”, jakie

są potrzebne człowiekowi. Symbole mleka i miodu zostały zaczerpnięte z biblijnego opisu Ziemi Obiecanej, „która opływa w mleko i miód” (Wj 3,8). „Mleko” symbolizuje wszystko to, czego człowiek potrzebuje do życia, natomiast „miód” wyraża słodycz życia i szczęście istnienia. „Mleko” jest niezbędne do życia, ale suma dóbr materialnych nie zdoła uszczęśliwić człowieka. Potrzeba jeszcze czegoś więcej. „Miodem” jest miłość, która każe się cieszyć z tego, że się żyje. „Dobrze, że jesteś” — mówią do dziecka szczęśliwi i kochający rodzice. „Dobrze, że jesteś” — zwraca się z obrzędami łaski chrztu Kościół do dziecka i jego rodziców.

Dziecko potrzebuje do życia mleka. I matka karmi dziecko, przygotowuje pokarm, który jest najlepszy. Rodzice będą chcieli zapewnić dziecku „mleko”, tzn. wszystko, co jest potrzebne do prawidłowego rozwoju psychofizycznego dziecka. O to troszczy się całe społeczeństwo, nad rozwojem pomocy społecznych czuwa państwo. Lecz dziecku potrzebny jest do życia i do rozwoju „miód”, a to jest coś więcej niż dobra materialne, to jest miłość. Dlatego Kościół przypomina pierwszorzędne prawo miłości, które winno rządzić ludzkim życiem i rozwojem tego życia.

3. Chrześcijaństwo jest miłością. Apostoł Sahary, o. Charles de Foucauld, powiedział kiedyś: „Nasza religia jest całą miłością, całą braterstwem, a jej znakiem — serce”. Oto definicja chrześcijaństwa. Czy to jest także definicja przez nas wyznawanej wiary? Czy taką wiarę będą chcieli dziecku zaszcześcić rodzice?

Znakomity wiolonczelista hiszpański, Pablo Casals powiedział: „Kult muzyki i miłość bliźniego są dla mnie nierozdzielne. Im dłużej żyję (a żył 96 lat!), tym bardziej się przekonuję, że źródłem każdego poważnego przedsięwzięcia powinny być siła moralna i dobroć”.

Miłość jeśli ma być zasadą postępowania, musi wynikać ze świadomego wyboru i aprobaty. „Miłość jest sposobem chcenia” — powiada filozof Józef Pieper. Trzeba chcieć zaufać Bogu, ażeby Go miłować, tak jak trzeba przyjąć, akceptować człowieka, ażeby go ukochać.

Chrzest jest zapoczątkowaniem życia miłości chrześcijanina. Rodzice winni dbać o wychowanie dziecka w miłości i do miłości, a cała społeczność chrześcijańska, zwłaszcza rodzice chrzestni, winni im w tym pomagać. Tak trzeba wychować człowieka do miłości, żeby w niej widział największą siłę i najwyższą zasadę postępowania. Trzeba tę miłość niejako pokazać, a to można uczynić przez życie prawdziwie chrześcijańskie, przez dobry przykład starszych.

Odczytany tekst ewangeliczny nas zobowiązuje. Zanim zacznie on pytać to dziecko, już teraz nas interpeluje: czy miłość jest najwyższą zasadą naszego postępowania, abyśmy mieli prawo dawać pouczenia i stanowić przykład życiowy dla naszego życia.